

PRACE

Institutu
Europy
Środkowej



Szczepan Czarnecki
Łukasz Lewkowicz
Agata Tatarenko

Dezinformacja w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej w obliczu wojny rosyjsko-ukraińskiej



PRACE Instytutu
Europy
Środkowej

Recenzent dr hab. Łukasz Jureńczyk,
prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

Seria Prace Instytutu Europy Środkowej
Numer 7/2023
Redakcja serii Beata Surmacz i Tomasz Stępniewski

Copyright Instytut Europy Środkowej
ISBN 978-83-67678-28-5
Wydawca Instytut Europy Środkowej
ul. Niecała 5
20-080 Lublin
www.ies.lublin.pl

Projekt okładki i skład www.targonski.pl
Fotografie na okładce © Bits And Splits | shutterstock.com
© Halfpoint | shutterstock.com
© BigNazik | shutterstock.com

PRACE

Instytutu
Europy
Środkowej

Szczepan Czarnecki
Łukasz Lewkowicz
Agata Tatarenko

Dezinformacja w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej w obliczu wojny rosyjsko-ukraińskiej

Spis treści

Tezy	7
Agata Tatarenko Wprowadzenie	9
Szczepan Czarnecki Dezinformacja w Republice Czeskiej	13
Łukasz Lewkowicz Dezinformacja w Republice Słowackiej	43

■ TEZY

Działania dezinformatorów w Republice Czeskiej, choć mniej aktywne niż w Republice Słowackiej, są rozwijane od długiego czasu, a ich intensyfikacja jest widoczna od momentu aneksji Krymu w 2014 r. Charakterystyczną cechą czeskiej przestrzeni dezinformacyjnej jest jej rozproszenie i oddolny, lokalny charakter. Równocześnie w przestrzeni dezinformacyjnej nie bez znaczenia pozostają działania rosyjskich służb specjalnych, dyplomacji oraz wyspecjalizowanych dezinformatorów.

Szczególną rolę w szerzeniu dezinformacji w Republice Czeskiej odgrywają poświęcone temu zadaniu strony internetowe, media społecznościowe oraz różnorodne fora dyskusyjne w przestrzeni online. Charakterystyczną formą szerzenia fałszywych informacji w Republice Czeskiej są ponadto wiadomości łańcuskowe wysyłane pocztą internetową. Każda ze wskazanych form rozpowszechniania dezinformacji skierowana jest do różnych grup docelowych ze względu na konkretne cechy społeczne i demograficzne odbiorców. Podatność mieszkańców Czech na fałszywe treści jest zależna od ich wieku, wykształcenia, miejsca zamieszkania czy dochodów, co sprawia, że następuje dywersyfikacja narzędzi dezinformacyjnych.

Republika Słowacka jest jednym z najbardziej narażonych na prorosyjską dezinformację państw w Europie Środkowej. Sympatia wobec Rosji łączona jest w tym państwie z niechęcią wobec Zachodu. Związane jest to z wciąż popularną w społeczeństwie słowackim ideologią panslawizmu, brakiem negatywnych doświadczeń historycznych, swoistym kultem Armii Czerwonej i wdzięcznością za wyzwolenie od nazizmu. Nie mniej istotna jest duża aktyw-

ność rosyjskiej dyplomacji i służb specjalnych na Słowacji, a także obecność w internecie licznych mediów dezinformacyjnych (tzw. mediów „alternatywnych” lub „konspiracyjnych”).

Istotnym impulsem do rozwoju dezinformacji w Republice Słowackiej był początek pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. Od tego czasu strona rosyjska intensyfikuje swoją aktywność w infosferze i próbuje wpływać na społeczeństwo słowackie przez różnego rodzaju operacje dezinformacyjne. Dominującym tematem dezinformacji jest cały czas wojna w Ukrainie, a głównym kanałem docierania do odbiorców pozostaje Facebook. W ostatnim czasie aktywnymi dezinformatorami byli politycy opozycji, którzy wykorzystywali propagandę prorosyjską w kampanii wyborczej przed wyborami parlamentarnymi 30 września 2023 r. Obecnie współtworzą oni koalicję rządową z Robertem Fico na czele i mogą mieć wpływ na politykę państwa wobec dezinformacji.

Agata Tatarenko

Wprowadzenie

Dezinformacja od momentu wybuchu wojny w Ukrainie była jednym z narzędzi wykorzystywanym w walce przez Rosję. W orędziu do narodu, ogłaszającym rozpoczęcie pełnoskalowej agresji na Ukrainę, Władimir Putin mówił o „specjalnej operacji wojskowej”, która ma na celu „denazyfikację” i „demilitaryzację” sąsiada. W wypowiedzi tej, podobnie jak wielu kolejnych płynących z Kremla na ten temat, Rosja kreowała *casus belli*, a więc – w tym przypadku – pozorny powód wszczęcia działań wojennych.

Szerzona przez Kreml dezinformacja miała wielu adresatów. Była kierowana do Rosjan, Ukraińców oraz państw trzecich, w tym tych, które szybko pośrednio zaangażowały

się w wojnę rosyjsko-ukraińską poprzez udzielanie pomocy państwu dotkniętemu agresją. W pracy tej szczegółowej analizie zostały poddane dezinformujące działania Rosji wobec społeczeństw Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej.

Takie ujęcie tematu pozwoliło na porównanie metod, narzędzi i celów dezinformacji wobec społeczeństw dwóch państw, które z jednej strony dzielą szereg doświadczeń historycznych, z drugiej różni je podejście do Rosji. Ponadto Republikę Czeską i Republikę Słowacką przed wybuchem pełnoskalowej inwazji na Ukrainę charakteryzował silny eurosceptycyzm. Jako że jedną z dominujących, fałszywych narracji rozpowszechnianych przez Rosję na temat wybuchu wojny była ta, która oskarżała Zachód o eskalację agresji konfliktu, eurosceptycyzm miał duże znaczenie w kwestii odporności Czechów i Słowaków na tego typu dezinformację. Podejście społeczeństw Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej do zmanipulowanych treści jest ważnym elementem tej pracy.

Teksty autorstwa Szczepana Czarneckiego i Łukasza Lewkowicza zawierają także odpowiedzi na szereg innych pytań dotyczących dezinformacji na temat wojny rosyjsko-ukraińskiej. Poruszają kwestie mechanizmów i narzędzi dezinformacji. Kolejnymi zagadnieniami omówionymi w artykułach są podatność społeczeństw Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej na dezinformację oraz równoległe działania podejmowane przez władze tych państw, które mają jej przeciwdziałać. Ważnym tematem rozwinię-

tym w prezentowanym tekście jest także udział lokalnych środowisk w szerzeniu dezinformacji.

W pracy tej dezinformacja analizowana jest jako przekaz negatywny i wychodzący ze strony władz Rosji i środowisk prokremlowskich. Oznacza to, że poza obszarem naszego zainteresowania znajdują się kierowane do społeczeństwa ukraińskiego, ale też rozpowszechniane poza Ukrainą, treści o charakterze mistyfikacji, ale w znaczeniu – i z celem – pozytywnym, mające za zadanie podniesienie morale Ukraińców oraz osób i środowisk ich wspierających, a więc np. opowieści o Duchu Kijowa.

Przeprowadzone analizy pokazują, że dominującą przestrzenią działań dezinformacyjnych jest internet, zwłaszcza media społecznościowe, w tym najbardziej popularny wśród użytkowników Facebook. Szerzone są w nich zwłaszcza teorie spiskowe oraz treści silnie oddziałujące na emocje, w tym materiały wizualne – nagrania wideo i zdjęcia, często zarejestrowane w innych okolicznościach i czasie. Wynika to przede wszystkim z ograniczonych możliwości kontroli i weryfikacji publikowanych informacji na tego typu platformach.

Porównanie doświadczeń Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej w zakresie rosyjskiej dezinformacji pozwala wyciągnąć następujące wnioski. Fałszywe i zmanipulowane treści rozpowszechniane są nie tylko przez podmioty zewnętrzne, wywodzące się z Kremla, ale także przez lokalne środowiska i osoby. Odporność społeczna na rosyjską

dezinformację zależy nie tylko od doświadczeń historycznych, ale także od aktualnej sytuacji danego państwa oraz przede wszystkim działań edukacyjnych, realizowanych przez instytucje państwowe. Głównym celem dezinformacji szerzonej w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej jest osłabienie wsparcia dla Ukrainy m.in. przez rozbicie jedności państw Unii Europejskiej w tej kwestii.

Szczepan Czarnecki

Dezinformacja w Republice Czeskiej

Wprowadzenie

Problem szerzenia rosyjskiej dezinformacji jest w Republice Czeskiej długotrwały, a intensyfikacja tego procesu stała się szczególnie widoczna w latach 2014-2016 w odniesieniu do aneksji Krymu przez Federację Rosyjską oraz kryzysu uchodźczego powstałego w wyniku wojny w Syrii. To wtedy kampanie dezinformacyjne – stanowiące część szerszej strategii rosyjskich działań hybrydowych skierowanych przeciwko państwom NATO i UE – zyskały na znaczeniu i stały się priorytetem rosyjskich działań w Czechach. Wzrost

znaczenia tego zjawiska podkreślały m.in. raporty Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa Republiki Czeskiej (BIS), które wskazywały, że działania (pro)rosyjskich aktywistów zaangażowanych w rozpowszechnianie fałszywych informacji stanowią jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla państwa po 2014 r.¹ Działaniom dezinformacyjnym w Republice Czeskiej nierzadko towarzyszyły ataki w cyberprzestrzeni skierowane na sieci Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Armii Republiki Czeskiej, tworząc tym samym szerokie spektrum aktywności skierowanych przeciwko państwu w przestrzeni online.

1. Dezinformacja w Republice Czeskiej przed wybuchem pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę

W związku ze wzrostem aktywności dezinformatorów w Republice Czeskiej po aneksji Krymu niewątpliwym wyzwaniem w państwie stała się odporność społeczna wobec analizowanego problemu. Według badania przeprowadzonego w 2016 r. przez Instytut Badań Empirycznych STEM (czes. STEM Ústav empirických výzkumů) mniej więcej jedna czwarta Czechów (25,5%) wierzyła wówczas w część dezinformacji, które pojawiały się w czeskiej przestrzeni informacyjnej, ukazujących Rosję jako sojusznika i kwestionujących członkostwo Czech w strukturach Unii Europejskiej

¹ Bezpečnostní informační služba, *Zpráva o činnosti za rok 2018*, <https://www.bis.cz/public/site/bis.cz/content/vyrocní-zpravy/2018-vz-cz.pdf.pdf> (dostęp 10.08.2023).

(UE) oraz NATO². Kluczową rolę w szerzeniu wpływów Rosji poprzez aktywne rozpowszechnianie prokremlowskich narracji zaangażowanych było wówczas szereg podmiotów medialnych, a dwie trzecie fałszywych informacji w Czechach publikowanych było na 22 stronach internetowych (m.in. Sputnik.cz, ac24.cz, Svět kolem nás, Aeronet, První zprávy, Nová republika, NWOO, Parlamentní listy, Protiproud, Zvědavce, EUportál, Free glob, Pravdive.eu, Almanach, Bez politické korektnosti). Co wymaga podkreślenia, na wskazanych portalach publikowanych było 7% wszystkich treści online w Republice Czeskiej. Treści publikowane wówczas w mediach dezinformacyjnych miały na celu zasianie w społeczeństwie wątpliwości, czy demokracja jest skutecznym systemem organizacji państwa. Ponadto w latach 2016-2019 miały miejsce ataki w cyberprzestrzeni skierowane na sieci Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Armii Republiki Czeskiej³, przez co zagrożenia w zakresie działań dezinformacyjnych podkreślono już w strategii obrony Republiki Czeskiej z 2017 r. W dokumencie wskazano, że Federacja Rosyjska stosuje zestaw hybrydowych narzędzi w kampanii przeciwko NATO i państwom członkowskim UE, w tym ukierunkowane działania dezinformacyjne i cyberataki.

² J. Janda, M. Blažejovská, J. Vlasák, *Dopady dezinformačních operací v České republice. Shrnutí specializovaného sociologického šetření agentury STEM*, Evropské Hodnoty, Kremlin Watch Report, 2016.

³ Bezpečnostní informační služba, *Zpráva o činnosti za rok 2018*, <https://www.bis.cz/public/site/bis.cz/content/vyrocnizpravy/2018-vz-cz.pdf.pdf> (dostęp 10.08.2023).

Analizy dotyczące lat 2014-2021 wskazują równocześnie na znaczącą profesjonalizację i rozwój działań dezinformacyjnych w Republice Czeskiej na przestrzeni czasu. W 2021 r. w Czechach istniało już 46 aktywnych prokremlowskich stron dezinformacyjnych, które pomimo nominalnego spadku (z 52 do 46 portali w perspektywie rok do roku), uległy znacznej profesjonalizacji w kategoriach webdesignu oraz prezentowanych treści, imitując przy tym media tradycyjne (m.in. pięć stron internetowych używało liczby 24 w swoich nazwach, próbując upodobnić się do serwisu informacyjnego czeskiej telewizji – ČT 24). Szczególnym przykładem w tym zakresie była dezinformacyjna strona internetowa CZ24 News, która w 2021 r. roku osiągała średnio pięć milionów odwiedzin miesięcznie.

Zasięg publikacyjny stron dezinformacyjnych pozostawał wysoki. Według projektu poświęconego analizie danych „Česko v datech” w 2021 r. dezinformacyjne strony internetowe w Republice Czeskiej opublikowały 197 177 artykułów, co stanowiło 6% wzrostu w porównaniu z rokiem poprzednim. W tym samym czasie w Republice Czeskiej nastąpił spadek liczby odbiorców, którzy byli w stanie odróżnić treści fałszywe od pozostałych informacji. Dotyczyło to wówczas 56% Czechów, stanowiąc tym samym znaczny spadek

w porównaniu z 2015 r., kiedy umiejętność tę posiadało 67% obywateli państwa⁴.

2. Dezinformacja po rozpoczęciu pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę

Szerzenie fałszywych informacji w Republice Czeskiej jeszcze bardziej zyskało na znaczeniu po rozpoczęciu pełnoskalowej agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, a od początku trwania wojny w Ukrainie w Republice Czeskiej widoczne są działania o charakterze dezinformacyjnym prowadzone zarówno (z zewnątrz) przez rosyjskich, jak i (wewnątrz państwa) przez prorosyjskich działaczy w Czechach. W kontekście wojny w Ukrainie działania Federacji Rosyjskiej oparte zostały na podejmowaniu środków propagandowych, jak ukrywanie własnych działań oraz podkreślanie lub demonizowanie reakcji państw zachodnich wobec kryzysu uchodźczego czy ukazywanie podejmowanych przez Ukraińców działań jako sprzecznych z tradycją oraz szeroko rozumianymi normami i wartościami społecznymi. Równocześnie dezinformacyjne treści dotyczące wojny w Ukrainie publikowane w Czechach w ciągu pierwszego roku trwania wojny w Ukrainie spotkały się z dynamiczną zmianą percepcji społeczeństwa w Republice Czeskiej. Wskazać przy tym na-

⁴ Česko v datech, *České dezinformační weby loni publikovaly téměř 200 tisíc článků. Češi si však v jejich rozpoznávání stále dostatečně nevěří*, <https://www.ceskovdatch.cz/clanek/176-dezinformace/> (dostęp 10.08.2023).

leży, że według analiz Instytutu Socjologii Czeskiej Akademii Nauk twarde jądro zwolenników spisków i dezinformacji dotyczy 6% czeskiego społeczeństwa i obejmuje ludzi, którzy sprzeciwiają się systemowi, a jednocześnie są bardzo zaangażowani w rozpowszechnianie treści dezinformacyjnych⁵. Według badań na to, czy i w jaki sposób dana osoba ulega dezinformacji i wierzy w komunikaty spiskowe, wpływa zarówno wiek, wykształcenie, sytuacja społeczno-ekonomiczna, jak i wykorzystywane źródła informacji.

W 2022 r., w pierwszych trzech miesiącach wojny w Ukrainie, czeskie społeczeństwo było przekonane, że Federacja Rosyjska jest odpowiedzialna za wojnę w Ukrainie oraz że Republika Czeska jest stroną w rosyjskich działaniach dezinformacyjnych. Akty poparcia dla Rosji miały w Republice Czeskiej wówczas marginalny charakter, co potwierdzają badania przeprowadzone przez Instytut Badań Empirycznych STEM w kwietniu 2022 r. jednoznacznie wskazujące na niekorzystną ocenę działań Federacji Rosyjskiej w Ukrainie przez czeskie społeczeństwo. W badaniu tym 75% obywateli wskazywało Rosję jako wyraźnego winowajcę wojny w Ukrainie, a odsetek badanych o zdecydowanie pozytywnym nastawieniu do Rosji był stosunkowo niski i wynosił 4%⁶. Wojna w Ukrainie wzmocniła również znaczenie NATO

⁵ Apple Podcasts Preview, *Kdo a proč v Česku věří konspiracím a dezinformacím*, <https://podcasts.apple.com/cz/podcast/5-59/id1617454674> (dostęp 10.08.2023).

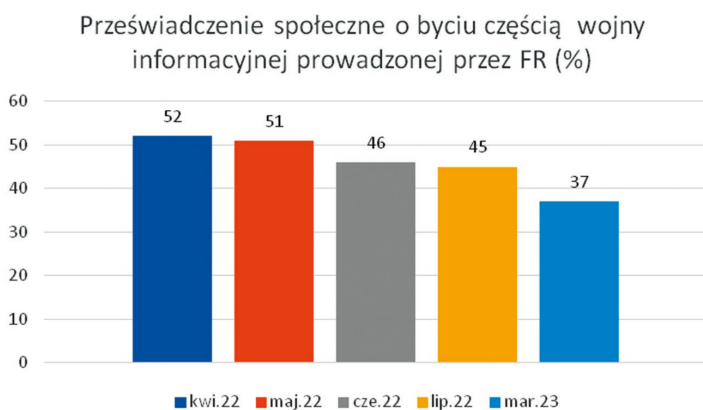
⁶ STEM, *Ruská agrese proti Ukrajině: Analýza nálad české veřejnosti*, Praga 2022, s. 3.

w czeskim społeczeństwie, a 78% badanych zdecydowanie popierało członkostwo Republiki Czeskiej w Sojuszu, co stanowiło najwyższy wskaźnik poparcia dla NATO od 1994 r.

Wsparcie społeczne Ukrainy znalazło również odzwierciedlenie w postawach społecznych wobec kryzysu uchodźczego. Według analiz STEM z kwietnia 2022 r. 70% obywateli Republiki Czeskiej popierało przyjmowanie przez Republikę Czeską uchodźców z Ukrainy przy równoczesnej dezaprobachie 20% społeczeństwa i zdecydowanej dezaprobachie 10% obywateli państwa. Równocześnie czeskie społeczeństwo było przekonane wówczas o prowadzeniu przez Rosję działań dezinformacyjnych w Czechach. Potwierdzają to badania przeprowadzone przez Instytut Badania Opinii Publicznej (IPSOS) w kwietniu oraz w maju 2022 r., kiedy ponad 50% badanych wskazywało, że Republika Czeska jest częścią prowadzonej przez Rosję wojny informacyjnej. Równocześnie już w czerwcu 2022 r. wskaźniki te zaczęły spadać i dotyczyły jedynie 46% obywateli. Po ponad roku od pełnoskalowej agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, liczba osób, które uważały, że Republika Czeska jest częścią wojny informacyjnej prowadzonej przez Rosję, spadła do 37%, podczas gdy liczba osób, które twierdziły, że wojna informacyjna jest tylko pretekstem dla zachodnich rządów do ograniczenia wolności słowa i niewygodnych mediów, wzrosła z 19 do 30%⁷.

⁷ IPSOS, *Ubyvá Čechů, kteří vnímají ČR jako součást informační války vedené Ruskou federací*, [https://www.ipsos.com/cs-cz/ubyva-cechu-kteri-vnimaji-cr-jako-souca-](https://www.ipsos.com/cs-cz/ubyva-cechu-kteri-vnimaji-cr-jako-souca)

Wyk. 1. Przeświadczenie społeczne o byciu częścią wojny informacyjnej prowadzonej przez Rosję w Czechach.



Źródło: IPSOS.

Wyniki przedstawionych badań wskazują, że o ile wiosną 2022 r. roku czeskie społeczeństwo było w większym stopniu przekonane, że Rosja prowadzi działania o charakterze dezinformacyjnym, tak ponad rok po rozpoczęciu wojny na Ukrainie odsetek osób, które utrzymywały ten pogląd, uległ spadkowi. Zjawisko to może częściowo wynikać ze swoistego zmęczenia społecznego problematyką wojny, przy czym niewątpliwą rolę może w tym przypadku odgrywać także skuteczna propaganda mająca na celu wywołanie chaosu informacyjnego. Największa zmiana opinii nastąpiła w grupie wiekowej powyżej 70. roku życia. W lipcu 2022 r. 49% osób

st-informacni-valky-vedene-ruskou-federaci (dostęp 10.08.2023).

w tej grupie wiekowej uważało, że Republika Czeska jest częścią rosyjskich działań dezinformacyjnych, natomiast po roku trwania wojny przekonanie to dotyczyło jedynie 24% badanych. Zjawisko to wskazuje na niski poziom odporności społecznej na dezinformację wśród osób powyżej 70. roku życia.

Istotną zmienną w analizowanej kwestii jest również wykształcenie respondentów. Przeświadczenie społeczne o byciu częścią wojny informacyjnej prowadzonej przez Rosję jest znacznie wyższe wśród osób z wyższym wykształceniem i dotyczy 55% badanych w tej grupie. Ponadto niekwestionowaną rolę w zakresie podatności badanych na działania dezinformacyjne odgrywają w społeczeństwie czeskim także preferencje polityczne badanych. W 2022 r. 31% wyborców pozaparlamentarnej opozycji (m.in. KSČM, Trikolora) uważało wojnę informacyjną jedynie za pretekst do ograniczenia wolności słowa i mediów, a w 2023 r. liczba ta wzrosła do prawie 45%. Podobna tendencja jest widoczna wśród wyborców obecnej opozycji parlamentarnej, gdzie w 2022 r. 29% wyborców ANO oraz SPD wskazywało, że działania te stanowią jedynie pretekst do ograniczenia wolności słowa, natomiast po roku od rozpoczęcia wojny w Ukrainie odsetek ten wzrósł do 37%. Jedynie wśród wyborców partii rządzących (ODS, KDU-ČSL, TOP09, STAN, Czeska Partia Piratów) przekonanie to utrzymuje się na zbliżonym poziomie w długiej perspektywie czasowej, a obecnie blisko dwie trzecie wyborców

rządowej koalicji uważa wojnę informacyjną prowadzoną przez Rosję za rzeczywistość.

3. Cele dezinformacji w kontekście wojny w Ukrainie

Dezinformacja związana z wojną w Ukrainie jest skierowana do różnego rodzaju odbiorców. W przypadku Republiki Czeskiej publikowane przez dezinformatorów treści charakteryzują się różnorodnością przekazywanej zawartości, którą można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią fałszywe wiadomości dotyczące wojny w Ukrainie oraz ukraińskich władz, drugie stanowią natomiast tzw. dezinformację migracyjną. Wprowadzając do masowego obiegu swoje treści, dezinformatorzy próbowali m.in. przekonać czeską opinię publiczną, że poparcie Zachodu dla Kijowa słabnie, określając przy tym Ukraińców jako zwolenników radykalnych ideologii, takich jak np. nazizm i faszyzm, tworząc przy tym szerszą narrację, która może obejmować dziesiątki podobnych i nieznacznie zmodyfikowanych twierdzeń. Niektóre z nich są hiperbolizowane i prezentowane poza kontekstem. Między innymi prokremlowskie media rozpowszechniały twierdzenia, że ukraińskie władze formują oddziały Hitlerjugend, że ukraińscy dowódcy wojskowi wykorzystują symbolikę nazistowską, w tym swastyki, czy że Ukraina cierpi z powodu tendencji neonazistowskich, a także wiele innych, które mieszczą się w szerszej narracji dezinformacyjnej o „nazistowskiej Ukrainie”.

Dezinformatorzy rozpowszechniali także informacje podkreślające, że niektóre z działań Rosji w Ukrainie – takie jak masakra w Buczy, która wyszła na jaw na początku kwietnia 2022 r. – zostały zainscenizowane. W wielu artykułach dezinformacyjnych powielano również rosyjską propagandę, podkreślając, że czołowe postaci ukraińskiej sceny politycznej, jak np. prezydent państwa Wołodimir Zelenki, oraz instytucje takie jak policja czy wojsko mają związki z organizacjami propagującymi totalitaryzm.

Celem dezinformacji stali się również uciekający przed wojną uchodźcy z Ukrainy. W tym kontekście na różnych stronach internetowych, w tym forach dyskusyjnych, pojawiło się wiele zmanipulowanych lub pozbawionych kontekstu zdjęć, filmów oraz treści próbujących przedstawić uchodźców jako przestępców, radykałów lub osoby o niskim zasobie kapitału kulturowego (np. pozostawiające po sobie stosy śmieci w transporcie publicznym). Dezinformacja migracyjna nierzadko trafia przy tym na podatny grunt, próbując zmieniać postawy obywateli Czech wobec kryzysu uchodźczego. Treści dotyczące problematyki uchodźczej (w tym podejmowanych przez państwo środków pomocowych) oraz braku ich integracji z narodem tytularnym w Czechach zostały połączone z lokalnymi problemami gospodarczymi i retoryką populistycznych polityków czeskich partii politycznych, długotrwale koncentrujących się na migracji, a nie na rosyjskiej inwazji jako takiej. Takie podejście tworzyło wiele wyzwania skutkujących nie tyle

wzrostem poparcia dla Rosji, co apatią i spadkiem zainteresowania sprawami publicznymi wśród społeczeństwa czeskiego. Powodowało to nieufność wobec rządu lub informacji przekazywanych przez media głównego nurtu, zagubienie w chaosie informacyjnym, dezorientację, oskarżanie tych, którzy wspierają Ukrainę i samych Ukraińców o problemy gospodarcze, jak również poczucie, że rząd podchodzi do kwestii uchodźców w sposób nielogiczny i niesprawiedliwy, podkreślając, że państwo bardziej troszczy się o Ukraińców niż o własnych obywateli.

Dezinformacji nie uniknął również sektor energetyczny, zwłaszcza ze względu na gwałtowny wzrost cen ropy, gazu i energii elektrycznej. Oprócz niezliczonych dezinformacji na temat cen lub dostaw energii pojawiły się również doniesienia, że wysoki przedstawiciel Unii Europejskiej do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell planuje zakazać ogrzewania domów powyżej 17 stopni Celsjusza. Ponadto w przestrzeni internetowej pojawiło się wiele informacji dotyczących dostaw broni z Czech na Ukrainę, co miałyby przedłużać wojnę i uniemożliwiać negocjacje pokojowe, a tym samym zakończenie wojny. Dezinformacja dotyczyła także tego, że na Ukrainie w ogóle nie ma wojny lub że nie jest to wina Rosji, ale NATO, Zachodu, UE czy samej Ukrainy. Kolejnym przykładem dezinformacji jest również częsta narracja o „niemoralnej Europie”, która obejmuje wiele twierdzeń takich jak rzekomo zalegalizowana pedofilia w niektórych państwach UE, szeroko zakrojone niszczenie

kościółów, represje wobec wspólnot chrześcijańskich czy powszechna seksualizacja dzieci powiązana z promocją mniejszości seksualnych.

Wskazane przykłady ukazują szeroką rozpiętość treści dezinformacyjnych mających trafić do różnorodnych odbiorców. Według aktualnych danych z badań przeprowadzonych dla czeskiego radia iRozhlas.cz – przygotowanych przez analityków z Instytutu SYRI – 6% czeskiego społeczeństwa zdecydowanie wierzy w treści przekazywane za pomocą dezinformacyjnych kanałów informacyjnych. W większości treści te dotyczą teorii spiskowych. Z kolei 12% Czechów jest umiarkowanymi zwolennikami spisków związanych z COVID-19, a 10% Czechów jest umiarkowanymi zwolennikami spisków migracyjnych. Równocześnie 20% mieszkańców Czech stanowią zdecydowani przeciwnicy tych teorii⁸.

4. Narzędzia i mechanizmy dezinformacji

Jak przedstawiono wcześniej, przeważająca część fałszywych treści dociera do odbiorców za pomocą internetu, a machina propagandowa Kremla składa się z różnych podmiotów, tak krajowych, jak i międzynarodowych, które wykraczają poza tradycyjne media, obejmując tzw. fabryki trolli, Rosyjską Cerkiew Prawosławną, rosyjskie instytucje

⁸ iRozhlas, *Nezájem o společenské dění a o politiku. Výzkum odhalil v české společnosti šest procent apatických*, https://www.irozhlas.cz/zpravy-domov/spolecnost-neduvery-vyzkum-apaticti-syri-politika_2307270626_pik (dostęp 16.10.2023).

kulturalne, takie jak Russkij Mir (pol. świat rosyjski, ros. *русская мур*) i wiele innych. Kreml polega również na wielu lokalnych podmiotach w różnych państwach. W przypadku Republiki Czeskiej podmioty, które odgrywają rolę w szerzeniu wpływów Kremla poprzez aktywne przyjmowanie i dalsze rozpowszechnianie prokremlowskich narracji, obejmują głównie różne media dezinformacyjne oraz fora internetowe, z których wiele jest aktywnych już od czasu aneksji Krymu.

W momencie ataku Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w Republice Czeskiej działały 53 dezinformacyjne strony internetowe i były to portale: Bez politické korektnosti, Důležité 24, Islamizace.cz, kresadlo.com, Lajkit, O čem se mlčí, OrgoNet, Osud.cz, Otevři svou mysl, Outsidermedia.cz, Parlamentní listy, Pravdivě.eu, Svět kolem nás, Svobodné radio, Tadesco.org, Týdeník Občanské Právo, Antiiluminati, Borea.cz, Česko aktualne, Český portal, E-republika, Eurasia24, Eurodeník, Free Globe, InfoWars, Megazprávy, Národní noviny, Nezdraví, Nová Republika, Pařát dnes, Pravý prostor, Prvopodstata, Smartnews.cz, Vlastenecké noviny, Zastavme zloděje, AC24, Aeronet, CZ24.news, Czech Free Press, EU Server, EUrabia, Info kurýr, Institut slovanských strategických studií (ISSTRAS), NWO, První zprávy, ProtiProud, Rukojmí, Skrytá Pravda, Sputnik, Svobodnenoviny.eu, Zvě-

davec. Najbardziej znanymi są m.in. Sputnik CZ, Aeronet i Parlamentní listy⁹.

Tłumacząc wybrane nazwy stron i portali na język polski, brzmią one następująco: Bez politycznej poprawności, Otwórz swój umysł, Ważne 24, Islamizacja.cz, O czym się nie mówi, Postronny obserwator, Tygodnik prawo obywatelskie, Gazeta patriotyczna, Zatrzymajmy złodziejstwo, EUarabia. Większość wskazanych serwisów już w swoich nazwach prezentuje manipulacyjny charakter i wskazuje na eurosceptyczne i antyrządowe treści oraz opozycyjność wobec mediów głównego nurtu uznanych za sterowane przez władzę, której celem jest ograniczenie dostępu do wolnych informacji.

W związku z szerzeniem się dezinformacji na temat rosyjskiego ataku na Ukrainę część ze wskazanych powyżej serwisów została zablokowana 25 lutego 2022 r., a 1 marca 2022 r. zablokowany został dostęp do kolejnych 6 platform działających poza domeną „.cz.” W maju 2022 r., ze względu na brak nakazów sądowych, większość zablokowanych stron internetowych została przywrócona, a z końcem 2022 r. na czeskiej scenie dezinformacyjnej działało 39 prokremlowskich serwisów dezinformacyjnych, na których opublikowano łącznie 126 826 artykułów, co daje średnio 10 569 artykułów miesięcznie. Podkreślić należy, że strony te bardzo często

⁹ A. Yeliseyeu, V. Laputska, *Major pro-Kremlin disinformation narratives and their transmitters in Poland, Czechia and Slovakia*, AMO, Praga 2022, s. 6.

zarabiają na reklamach. Jak wskazują czeskie media głównego nurtu, właściciel dezinformacyjnej strony internetowej AC24.cz, która posiada średnio 1,2 miliona odwiedzin miesięcznie, według najnowszych dostępnych danych – z 2019 r. – osiągał roczny obrót netto w wysokości 2 mln CZK¹⁰.

Warto również wskazać, że działania podejmowane przez Federację Rosyjską w kontekście prowadzonych aktywności dezinformacyjnych podlegały zmianom, adaptując się do warunków lokalnych. Na początku wojny Rosja polegała głównie na mediach państwowych, takich jak Russia Today oraz Sputnik. Równocześnie w momencie, gdy rząd Republiki Czeskiej szukał możliwości stłumienia działań propagandowych, Rosja znalazła nową metodę na przekazywanie fałszywych informacji poprzez wykorzystanie kont swoich dyplomatów w mediach społecznościowych. Ponadto rozszerzone zostało także wykorzystanie sieci fałszywych kont na platformach społecznościowych. W 2022 r. w Czechach pojawiły się nowe manipulacyjne strony internetowe o tematyce regionalnej, takie jak jihomoravskenovinky.cz, karlovarskenovinky.cz, kralovehradeckenovinky.cz itd.¹¹ Podkreślić przy tym należy, że po rozpoczęciu wojny w Ukrainie działalność Federacji Rosyjskiej w Republice Czeskiej została w pewnym

¹⁰ A. Havlík, *Dezinformace je politický nástroj. Třeba pro svolání demonstrace*, <https://www.novinky.cz/clanek/domaci-dezinformace-je-politicky-nastroj-treba-pro-svolani-demonstrace-40429221> (dostęp 10.08.2023).

¹¹ A. Yeliseyev, V. Laputska, *Major pro-Kremlin disinformation narratives and their transmitters in Poland, Czechia and Slovakia*, AMO, Praga 2022, s. 6.

stopniu ograniczona zarówno poprzez negację Rosji przez opinię publiczną, jak i ograniczanie działalności witryn internetowych, co w znacznym stopniu obniżyło aktywność dezinformacyjną FR w pierwszych tygodniach wojny. Już 26 lutego 2022 r. Narodowe Centrum Operacji Cybernetycznych Wywiadu Wojskowego (NCKO) zażądało zablokowania – bezpośrednio przez dostawców usług internetowych (ISP) oraz inne podmioty powiązane z węzłem międzyoperatorским NIX – 22 prorosyjskich stron internetowych, jednak niektóre serwery przeniosły się na nowe domeny przy równoczesnej intensyfikacji działań stosunkowo dużych grup społecznościowych na serwisach Facebook oraz Telegram.

W przypadku mediów społecznościowych w działaniach dezinformacyjnych bezsprzeczna pozostaje dominacja platformy Facebook, gdzie różne podmioty dezinformacyjne wykorzystują do promowania swoich działań zarówno fanpage'e, jak np. Brat za brata, Milujeme Rusko (Kochamy Rosję), Nechceme fašistickou vládu (Nie chcemy faszystowskiego rządu), Přátelé Ruska v České republice (Przyjaciele Rosji w Czechach), jak i grupy prywatne, które łączy przede wszystkim długoterminowa komunikacja i prokremlowska narracja oparta na dzieleniu się wspólnymi treściami w zakresie gloryfikacji Rosji czy szerzej – słowiańszczyzny, a zarazem charakteryzujących się tzw. antysystemowym i antyzachodnim nastawieniem. Istotną rolę w tym procesie odgrywa również aplikacja Telegram, której znaczenie wzrosło szczególnie po rosyjskiej inwazji na Ukrainę, jak i podczas

późniejszego zablokowania dezinformacyjnych stron internetowych w Czechach. Aplikacja okazała się bezpiecznym zapleczem dla wielu podmiotów dezinformacyjnych aktywnych zarówno na Facebooku, jak i szerzej – w całej przestrzeni online¹². Dane ilościowe dotyczące ogólnego zasięgu treści publikowanych w tych serwisach nie są publicznie dostępne, przy czym na podstawie informacji opublikowanych przez STEM można wywnioskować, że dotyczyło to kilkudziesięciu tysięcy osób, które aktywnie uczestniczyły w rozpowszechnianiu rosyjskiej dezinformacji¹³.

Należy przy tym podkreślić, że o ile postawy prorosyjskie miały w Republice Czeskiej charakter marginalny, to jednak zdecydowanie pozytywny pogląd wobec działań prowadzonych przez Władimira Putina w kwietniu 2022 r. miało ok. 2% społeczeństwa Republiki Czeskiej. Liczba ta przekładała się tym samym na tysiące użytkowników internetu propagujących działania Rosji w przestrzeni online. Ponadto czeska przestrzeń informacyjna została dotknięta przez dodatkowe źródło prorosyjskich wpływów, które nie były popularne w sąsiednich państwach, tj. łańcuszki e-mailowe. Wiadomości te są zazwyczaj skierowane do starszej części populacji i polegają na wysyłaniu e-maili, których nadawca-

¹² Tamże, s. 6.

¹³ STEM, *Ruská agrese proti Ukrajině: Analýza nálad české veřejnosti*, 2022, s. 21.

mi są zarówno osoby motywowane finansowo, jak i te, które kierują się osobistymi przekonaniem¹⁴.

5. Dezinformacyjny „aktywizm” społeczny

Ważną rolę w rozpowszechnianiu dezinformacji w Republice Czeskiej odgrywają również niektórzy lokalni, najczęściej populistyczni, skrajnie prawicowi aktywiści i politycy, którzy służą jako prokremlowscy szerzyciele dezinformacji, generując ogromne liczby interakcji i docierając tym samym do dużej liczby odbiorców. Taką postawę przyjął m.in. Tomio Okamura, lider partii SPD, z ponad 392 000 obserwującymi na portalu Facebook. Działalność prorosyjskich aktywistów oraz polityków opozycyjnych wobec rządu stanowi równie ważne wyzwanie w zakresie zwalczania fałszywych informacji w przestrzeni publicznej. Jak stwierdzono w rocznym raporcie Centrum Bezpieczeństwa Wartości Europejskich, dezinformacja służy również jako narzędzie wzywania do demonstracji w Republice Czeskiej. Pokazują to między innymi antyrządowe protesty, które miały miejsce w Republice Czeskiej w 2022 r. Pierwsza demonstracja zrealizowana pod nazwą „Czechy na 1. miejscu” odbyła się 3 września 2022 r., tj. dzień po głosowaniu w sprawie wotum nieufności wobec rządu. Trwająca ponad 3,5 godziny manifestacja, na której zgromadziło się ok. 70 tys. osób, była wspólną akcją kilku organizacji społecznych, pozaparlamentarnych partii politycz-

¹⁴ A. Yeliseyeu, V. Laputskaja, dz. cyt., s. 7.

nych oraz obywateli, którzy wyszli na ulice z żądaniem m.in. natychmiastowej dymisji rządu, powołania tymczasowego rządu eksperckiego i rozpisania przedterminowych wyborów parlamentarnych. Organizatorzy oraz uczestnicy protestu krytykowali wysokie ceny energii, prozachodnią politykę obecnego rządu i domagali się jak najszybszego obniżenia cen oraz zawarcia kontraktów na dostawy taniego gazu i ropy. Podczas demonstracji podkreślono również potrzebę neutralności militarnej Republiki Czeskiej, zakończenia procesu „rozwadniania” narodu przez ukraińskich uchodźców oraz niezależności w podejmowaniu decyzji politycznych. Na protestach widoczne były także liczne transparenty z hasłami przedstawiającymi krytykę rządu Republiki Czeskiej, UE, NATO czy Europejskiego Zielonego Ładu.

Co jest kluczowe, wśród mówców i zwolenników demonstracji obecni byli aktywiści i politycy związani z czeską sceną dezinformacyjną, prorosyjską i ksenofobiczną, jak np. przewodnicząca ruchu Trikolora Zuzana Majerová Zahradníková, która powiedziała, że rząd powinien zakończyć antyrosyjskie sankcje i wstrzymać dostawy broni na Ukrainę, czy lider partii VOLNÝ blok Lubomír Volný, który postulował współpracę między siłami nacjonalistycznymi. Wśród uczestników znajdował się także Miroslav Havrda z prawicowej partii Svobodní, Josef Skála – działacz Komunistycznej Partii Czech i Moraw, oraz Petra Rádová Fajmon z populistycznego, konserwatywnego ruchu Právo Respekt Odbornost. „W proteście wziął również udział Žarko Jovanovič,

działacz prorosyjski i operator dezinformacyjnej telewizji internetowej Raptor TV. Znany z działalności manifestacyjnej Jovanovič jest jednym z najbardziej rozpoznawanych prorosyjskich aktywistów w Republice Czeskiej¹⁵.

Według premiera Petra Fiali wydarzenie zostało zwołane przez siły, które popierają rosyjską wizję polityczną, są bliskie ekstremistom i przeciwne interesom Republiki Czeskiej. Głos w sprawie demonstracji zabrało również MSZ Ukrainy, określając ją jako prorosyjską. Rzecznik ukraińskiego ministerstwa Oleg Nikolenko napisał w mediach społecznościowych, że uczestnicy wydarzenia próbowali obrazić honor Ukraińców, którzy bronią wolności w Europie. Wśród wskazanych powyżej uczestników projektu niewątpliwie należy zwrócić uwagę na postać prorosyjskiego działacza Žarko Jovanoviča, który tworzy filmy dla prowadzonej przez stowarzyszenie „Hej, Obywatele!” internetowej telewizji Raptor TV. Telewizja ta została założona wiosną 2014 r., po rosyjskiej aneksji Krymu i od tego czasu rozpowszechnia rosyjską propagandę w Czechach. W 2021 r. ze względu na rozpowszechnianie dezinformacji na temat leków zamknięty został kanał Raptor TV na platformie YouTube.

Kolejną osobą widoczną na czeskiej internetowej scenie dezinformacyjnej, która swoje działania prowadzi również

¹⁵ Sz. Czarniecki, *Republika Czeska: polityczne i społeczne wyzwania rządu Petra Fiali*, „Komentarze IES” 2022, nr 687 (199), <https://ies.lublin.pl/komentarze/republika-czeska-polityczne-i-spoeczne-wyzwania-rzadu-petra-fiali/> (dostęp 30.06.2023).

poza przestrzenia internetową, jest Lubomír Volný – były poseł SPD oraz przewodniczący partii Wolny Blok. Volný wielokrotnie rozpowszechniał teorie spiskowe w odniesieniu do pandemii COVID-19, a następnie stał się niezwykle aktywny w szerzeniu propagandy rosyjskiej po rozpoczęciu wojny w Ukrainie. Równocześnie działacz ten znany jest ze swojej krytyki osób LGBTQ oraz rządu Republiki Czeskiej. Jego działalność prowadzona jest za pomocą kilku kont na portalach X (Twitter), Facebook oraz Telegram oraz działalności protestacyjnej.

6. Odporność czeskiego społeczeństwa na dezinformację

Podkreślić również należy, że pomimo wielu działań podejmowanych przez rosyjskich dezinformatorów w Republice Czeskiej społeczeństwo czeskie pozostaje względnie odporne na te działania. Co prawda sukcesywnie wzrasta liczba Czechów, którzy wierzą w fałszywe informacje, przy czym do tej pory zjawisko to nie przekroczyło krytycznej granicy, tak jak nastąpiło to w przypadku sąsiedniej Republiki Słowackiej. Jednocześnie, jak wskazują służby bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, nie oznacza to sukcesu, co znajduje swoje potwierdzenie w komunikatach oraz raportach Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa (BIS), przestrzegających polityków rządu, że w nadchodzących miesiącach rosyjska propaganda najpewniej wykorzysta w Czechach środki i procedury, które okazały się skuteczne w Republice Słowackiej.

Większe zainteresowanie rosyjskiej sceny dezinformacyjnej Czechami wiąże się głównie z zawarciem porozumienia obronnego pomiędzy Czechami a Stanami Zjednoczonymi, przez co istnieje obawa intensyfikacji dezinformacyjnych działań Rosji w Republice Czeskiej, z wykorzystaniem tematów, które z powodzeniem sprawdziły się już w sąsiedniej Republice Słowackiej. Równocześnie według BIS istnieje w Czechach ryzyko przedostania się części przekazów dezinformacyjnych do mediów głównego nurtu. Ponadto kolejne istotne wyzwanie w tej kwestii będzie stanowiło wykorzystanie w tym procesie sztucznej inteligencji.

7. Zwalczanie dezinformacji

W perspektywie długoterminowej dokumenty strategiczne w Republice Czeskiej są dość precyzyjne pod względem identyfikacji i opisu rosyjskich wpływów i operacji dezinformacyjnych. O hipotetycznym zagrożeniu hybrydowymi operacjami wywiadowczymi w zakresie działań wojennych i dezinformacji wspomniano już w strategii bezpieczeństwa z 2015 r.¹⁶, chociaż nie wskazano wówczas Rosji jako sprawcy. W długoterminowej perspektywie do 2030 r. Ministerstwo Obrony Czech w opracowanej Strategii obrony Republiki Czeskiej podkreśliło, że „niewłaściwe” wykorzystanie informacji, technologii i mediów będzie odgrywać coraz bardziej znaczącą rolę w wojnie informacyjnej. W maju 2016 r. Mini-

¹⁶ *Bezpečnostní strategie České republiky*, Praga 2015, s. 11.

sterstwo Spraw Wewnętrznych Czech poinformowało o powołaniu specjalnego zespołu do spraw monitorowania m.in. rosyjskiej oraz innej zagranicznej propagandy¹⁷. Grupa utworzona w ramach tzw. audytu bezpieczeństwa narodowego połączyła działania Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Obrony mające na celu zapobieganie prowadzonym przez Rosję oraz inne państwa działaniom dezinformacyjnym w przestrzeni medialnej. 14 grudnia 2016 r. rząd Republiki Czeskiej uchwalił audyt bezpieczeństwa narodowego, w którego przygotowaniu partycypowało ponad 120 ekspertów w dziedzinie bezpieczeństwa. Audyt weryfikował dwie podstawowe zdolności państwa: zdolność do zidentyfikowania konkretnego zagrożenia bezpieczeństwa i podjęcia wobec niego środków zapobiegawczych oraz zdolność reagowania na kryzysy, które należy rozwiązać. W dokumencie wskazano propagandę i dezinformację jako narzędzia wojny informacyjnej, za pomocą których obce mocarstwa starają się wpływać na Republikę Czeską.

W związku z zagrożeniami wynikającymi ze wzrostu działań dezinformacyjnych ze strony państw trzecich w 2016 r. przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej zostało utworzone Centrum ds. Terroryzmu i Zagro-

¹⁷ Česká Televize, *V Česku vzniká nový tým, který bude prověřovat cizí propagandu*, „ČT”, 25.05.2016, <https://ct24.ceskatelevize.cz/svet/1796021-v-cesku-vznika-novy-tym-ktery-bude-proverovat-cizi-propagandu> (dostęp 10.05.2020).

zeń Hybrydowych, które rozpoczęło działalność w styczniu 2017 r. Centrum monitoruje zagrożenia związane z bezpieczeństwem wewnętrznym Republiki Czeskiej, w tym m.in. rosyjskie kampanie dezinformacyjne. Do jego zadań należy również doradzanie rządowi w zakresie zagrożeń w przestrzeni informacyjnej i publiczne demaskowanie dezinformacji dotyczących spraw wewnętrznych. Ponadto 1 września 2019 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych utworzyło nowe stanowisko specjalnego przedstawiciela (komisarza) ds. odporności i nowych zagrożeń (cz. Zmocněnce pro odolnost a nové hrozby) w walce z dezinformacją i wrogim wpływem obcych mocarstw, które objął były dyrektor wykonawczy Europejskiej Agencji Obrony oraz ambasador Czech przy NATO Jiří Šedivý¹⁸.

Po wybuchu wojny w Ukrainie rząd Republiki Czeskiej podjął działania mające na celu przeciwdziałanie rosyjskiej dezinformacji i ograniczenie poparcia dla narracji Rosji. 27 lutego 2022 r. prokurator generalny Igor Striž oznajmił, że wszystkie oświadczenia w przestrzeni publicznej, w tym w mediach społecznościowych, aprobujące atak Rosji na Ukrainę lub wyrażające poparcie dla Rosji można uznać za przestępstwo, za które grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Równocześnie Prokuratura Generalna zaapelowa-

¹⁸ L. Zajac, *Ruský vliv se blíží definici hrozby, varuje zmocněnec pro odolnost Šedivý*, https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/jiri-sedivy-byvaly-velvyslanec-nato-dezinformace-hybridni-valka-ministerstvo-zahranicnich-veci.A190910_130636_domaci_lre (dostęp 16.10.2023).

ła do obywateli, by nie uciekali się do publicznych wystąpień przekraczających ustalone ograniczenia konstytucyjne i prawne. Policja Republiki Czeskiej poinformowała również, że wszystkie wystąpienia na zgromadzeniach publicznych oraz w cyberprzestrzeni będą dokładnie analizowane w zakresie wspomnianych przestępstw. Już w sobotę 26 lutego 2022 r. przed ambasadą Rosji w Pradze policja zatrzymała dwie osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa negocjowania, aprobowania lub usprawiedliwiania ludobójstwa. Obie zatrzymane osoby należały do grupy działaczy prorosyjskich.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej ogłosiło także, że planuje zgłosić ustawę, która zajmie się kwestią dezinformacji w przestrzeni publicznej. Była to odpowiedź na potrzebę blokowania dezinformacyjnych stron internetowych przez operatorów i administratorów domen. Pracę nad ustawą, która regulowałaby ewentualne blokowanie domen zawierających treści o charakterze dezinformacyjnym, rozpoczęto w marcu 2022 r. Proces ten okazał się jednak złożony, powodując również brak konsensusu wśród posłów, zarówno rządowych koalicjantów, jak i partii opozycyjnych. Założenia ustawy przewidywały możliwość blokowania stron internetowych zawierających treści, które mogłyby stanowić zagrożenie dla suwerenności, integralności terytorialnej, demokratycznych podstaw Republiki Czeskiej lub znacząco zagrozić wewnętrznemu porządkowi i bezpieczeństwu państwa. Największym wyzwaniem

w pracy nad ustawą, a tym samym jej funkcjonalnością, jest w tym przypadku problem definicji pojęć, a osiągnięcie konsensusu w sprawie tego, co faktycznie jest szkodliwą treścią, która powinna być blokowana, i jak ją zdefiniować dla wszystkich przyszłych przypadków, jest niezwykle trudne, szczególnie w państwie postsocjalistycznym, w którym kontekst historyczny i szczególna nadwrażliwość społeczna na ograniczenia wolności słowa nie sprzyja tworzeniu prawa, na podstawie którego ograniczona zostanie pełna swoboda wypowiedzi.

W sierpniu 2022 r. projekt ustawy o wolności informacji, czyli tzw. ustawy dezinformacyjnej, został przedstawiony partnerom koalicyjnym, przy czym nie uzyskał on aprobaty współtworzących rząd polityków. Obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pracuje nad poprawkami do ustawy o wolności informacji, przy czym wciąż brak jest porozumienia koalicjantów wobec jej treści oraz zasad, według których państwo miałyby blokować strony dezinformacyjne. Największą wadą pierwszej wersji ustawy był brak ochrony przed nadużyciami politycznymi, niejasne sformułowania i brak kontroli mogące łatwo doprowadzić do ograniczenia wolności słowa z powodów politycznych. Pierwotny projekt przewidywał m.in. możliwość zablokowania strony internetowej, której treść „w znacznym stopniu pokrywa się” z zagraniczną propagandą, która może zagrozić suwerenności Republiki Czeskiej.

Podsumowanie

W ostatnich latach dezinformacja stała się niezwykle ważnym i szeroko debatowanym tematem, a jej znaczenie oraz zasięg ulega w Republice Czeskiej znacznej intensyfikacji, stając się jednym z najważniejszych wyzwań państwa w obszarze bezpieczeństwa. Niewątpliwie dużą rolę odegrały w tym działania Rosji, która wraz z rozwojem sieci społecznościowych, gdzie obecnie przepływ informacji rozprzestrzenia się wielokrotnie szybciej niż w przeszłości, podejmuje szereg działań na rzecz destabilizacji społecznej, a tym samym wywierania wpływu na Republikę Czeską. Twierdzenia te znajdują poparcie w analizach Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa Republiki Czeskiej opisujących dezinformację jako jedno z największych zagrożeń dla demokracji w Republice Czeskiej, szczególnie że po latach rozwoju działań dezinformacyjnych w okresie trwania pandemii COVID-19 dezinformatorzy znaleźli dogodną dla siebie przestrzeń szerzenia fałszywych informacji na temat wojny w Ukrainie.

Agresja Rosji na Ukrainę znacząco wpływa na rozwój sceny dezinformacyjnej. Dezinformacja w Republice Czeskiej jest tym samym wykorzystywana jako skuteczna broń, która pomaga Rosji przedstawić wojnę na swój własny sposób, prezentując Ukrainę jako winnego, a nie ofiarę, co ma na celu legitymizację podejmowanych przez Rosję działań, a tym samym osłabienie wsparcia społeczeństwa Czech dla Ukrainy. Dezinformacja, której masowe rozpowszechnianie może bardzo skutecznie podważyć spójność społeczeństwa,

sprawia tym samym, że walka z nią jest jednym z największych wyzwań stojących przed Republiką Czeską w XXI w.

Bibliografia

- Apple Podcasts Preview, *Kdo a proč v Česku věří konspiracím a dezinformacím*, <https://podcasts.apple.com/cz/podcast/5-59/id1617454674> (dostęp 10.08.2023).
- Bezpečnostní informační služba, *Zpráva o činnosti za rok 2018*, <https://www.bis.cz/public/site/bis.cz/content/vyrocní-zpravy/2018-vz-cz.pdf> (dostęp 10.08.2023).
- Bezpečnostní strategie České republiky*, Praga 2015.
- Česká Televize, *V Česku vzniká nový tým, který bude prověřovat cizí propagandu*, „ČT”, 25.05.2016, <https://ct24.ceskatelevize.cz/svet/1796021-v-cesku-vznika-novy-tym-ktery-bude-proverovat-cizi-propagandu> (dostęp 10.05.2020).
- Czarnecki Sz., *Republika Czeska: polityczne i społeczne wyzwania rzędu Petra Fiali*, „Komentarze IES” 2022, nr 687 (199), <https://ies.lublin.pl/komentarze/republika-czeska-polityczne-i-spoeczne-wyzwania-rzadu-petra-fiali/> (dostęp 30.06.2023).
- Havlík A., *Dezinformace je politický nástroj. Třeba pro svolání demonstrace*, <https://www.novinky.cz/clanek/domaci-dezinformace-je-politicky-nastroj-treba-pro-svolani-demonstrace-40429221> (dostęp 10.08.2023).
- IPSOS, *Ubývá Čechů, kteří vnímají ČR jako součást informační války vedené Ruskou federací*, <https://www.ipsos.com/cs-cz/ubyva-cechu-kteri-vnimaji-cr-jako-soucast-informacni-valky-vedene-ruskou-federaci> (dostęp 10.08.2023).
- STEM, *Ruská agrese proti Ukrajině: Analýza nálad české veřejnosti*, Praga, 2022.

Yeliseyeu A., Laputska V., *Major pro-Kremlin disinformation narratives and their transmitters in Poland, Czechia and Slovakia*, AMO, Praga 2022.

Zajac L., *Ruský vliv se blíží definici hrozby, varuje zmocněnec pro odolnost Šedivý*, https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/jiri-se-divy-byvaly-velvyslanec-nato-dezinformace-hybridni-valka-ministerstvo-zahranicnich-veci.A190910_130636_domaci_lre.

Łukasz Lewkowicz

Dezinformacja w Republice Słowackiej

Wprowadzenie

Republika Słowacka jest jednym z najbardziej narażonych na dezinformację państw Europy Środkowej. Istotnym czynnikiem wzmacniającym działania dezinformacyjne ze strony rosyjskiej jest pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę rozpoczęta w lutym 2022 r. Początkowo w społeczeństwie słowackim nastąpił częściowy upadek pozytywnego wizerunku Rosji, w istotny sposób podważona została również wiarygodność prezydenta Władimira Putina. U progu wojny umocniła się prozachodnia orientacja Słowaków, zwiększyło się również zrozumienie znaczenia NATO jako istotnego

gwaranta bezpieczeństwa Słowacji. Mimo to nie udało się wypracować powszechnego konsensusu w kwestii potępienia Rosji jako agresora tuż po wybuchu wojny, a opozycja zaczęła lansować hasła antyamerykańskie i pacyfistyczne będące na rękę stronie rosyjskiej.

Z czasem zaczęło spadać poparcie społeczne dla udzielanej przez władze słowackie pomocy dla Ukrainy. Głównymi przyczynami zmiany postrzegania wojny i przyjmowania przez Słowaków perspektywy rosyjskiej były: trwający od miesięcy kryzys polityczny powodujący niskie zaufanie do rządzących, pauperyzacja części społeczeństwa związana z kryzysem ekonomiczno-energetycznym, utrzymywanie się w społeczeństwie słowackim pozytywnych mitów i stereotypów na temat Rosji, kryzys liberalnej demokracji połączony z rosnącym podziwem dla autorytarnych reżimów i samego Putina jako silnego przywódcy, długoletnie uleganie dezinformacji i propagandzie rosyjskiej połączone z silną wiarą w różnego rodzaju teorie spiskowe.

Opinie Słowaków na temat wszystkich aspektów wojny rosyjsko-ukraińskiej były silnie powiązane z ich preferencjami politycznymi. Wyraźnie prozachodni i proukraiński punkt widzenia popierany był przez zwolenników centroprawicowych partii tworzących rząd Eduarda Hegera oraz części liberalnej i centrowej opozycji (m.in. Progresywnej Słowacji). Prorosyjską narrację wspierali natomiast zwolennicy lewicowej partii Smer-SSD oraz skrajnie prawicowych – Słowackiej Partii Narodowej (SNS) i Republiki. Sympatycy

konserwatywnej partii Sme rodina i lewicowego Hlas-SD początkowo prezentowali raczej neutralne stanowisko. Pojście do wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz wykorzystywanie przez polityków dezinformacji, często powielającej rosyjską propagandę, stało się jednym z istotnych tematów kampanii wyborczej przed przedterminowymi wyborami parlamentarnymi, które odbyły się 30 września 2023 r.

Celem analizy jest prezentacja najważniejszych narracji dezinformacyjnych w Republice Słowackiej po wybuchu wojny na Ukrainie oraz prezentacja działań instytucji państwowych służących neutralizacji skutków prorosyjskiej wojny informacyjnej.

1. Dezinformacja w Republice Słowackiej przed wybuchem pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę

Pierwszym istotnym impulsem dla rozwoju dezinformacji na Słowacji było zajęcie przez Rosję Krymu i rozpoczęcie walk na Donbasie w 2014 r. Ówczesne wydarzenia na Ukrainie stanowiły katalizator dla funkcjonowania różnego rodzaju „alternatywnych” i „konspiracyjnych” mediów działających głównie w internecie. Do jednej z najważniejszych prokremlowskich stron internetowych na Słowacji należał wówczas portal „Chelemendik.sk”, który prezentował artykuły w języku słowackim i rosyjskim. Został on utworzony przez mieszkającego na Słowacji rosyjskiego publicystę i pisarza Sergeja Chelemendika. Teksty na stronie otwarcie rozpowszechniały prorosyjską propagandę, m.in. deklarowano

wzmocnienie więzi z Rosją, ostro krytykowano Zachód, opowiadano się za neutralnością Słowacji i próbowano ożywić na nowo ideę panslawizmu.

Kolejnym ważnym podmiotem dezinformacji był portal internetowy „hlavnespravy.sk” rozpowszechniający prorosyjską narrację w dość wyrafinowany sposób, łącząc wiadomości z mediów głównego nurtu z własnymi komentarzami i przetłumaczonymi fragmentami tekstów z rosyjskich mediów. Prorosyjskiej retoryce towarzyszyła otwarta krytyka polityki państw zachodnich. Niewątpliwie bardzo wpływowym słowackim kanałem medialnym, rozpowszechniającym teorie spiskowe, prorosyjskie poglądy geopolityczne oraz postawy antyzachodnie, było założone w 2013 r. czasopismo „Zem&Vek”. W przeszłości jego redaktor naczelny prowadził kampanię domagającą się referendum w sprawie opuszczenia przez Słowację struktur NATO. Ważną częścią linii programowej czasopisma była wojna informacyjna dotycząca Ukrainy „rządzonej przez faszystów i wyznawców Stepana Bandery” i „marionetkowy rząd kontrolowany przez UE”. Potwierdzona została również współpraca pracowników „Zem&Vek” z ambasadą Rosji na Słowacji.

Ostatnim ważnym prorosyjskim medium była założona w tym samym roku co „Zem&Vek” internetowa rozgłośnia radiowa Slobodný vysieláč. Większość umieszczanych tam informacji miała charakter teorii spiskowych. W programach radiowych często publikowano wywiady z przedstawicielami radykalnych skrajnie prawicowych grup. Oficjalnie Slo-

bodny wysielač finansowany był z dobrowolnych datków słuchaczy.

Prorosyjska narracja popularna była również w mediach społecznościowych, przede wszystkim na Facebooku. Utworzona w 2014 r. strona Alexander Ivanovič Možajev publicznie głosiła, że prezentuje „nieocenzurowane informacje z Noworosji”. W rzeczywistości była jednak miejscem szerzenia prorosyjskiej narracji dotyczącej konfliktu na Ukrainie. Kolejną była powstała w 2007 r. strona Stenka – Ruský Štýl Boja poświęcona oryginalnej rosyjskiej sztuce walki Stenka. Zawiera ona również elementy szkolenia rosyjskich sił specjalnych Specnaz. Oprócz regularnych informacji związanych ze sztukami walki na stronie wyświetlały się także zdjęcia i wiadomości wspierające rosyjską politykę międzynarodową i prorosyjskich separatystów na Ukrainie. W jednym z publikowanych na stronie seminariów wzięli udział byli instruktorzy ze Specnazu. Prorosyjski charakter miała również grupa Česi a Slováci podporujú Ruský Krym popierajúca rosyjskie stanowisko w konflikcie na Ukrainie oraz wyrażająca solidarność z separatystami¹⁹.

Bezpośrednio przed wybuchem pełnoskalowej wojny na Ukrainie aktywnymi aktorami dezinformacji stali się niektórzy przedstawiciele świata polityki. Na przełomie lat 2021 i 2022 ówczesny rząd Eduarda Hegera i opozycja wdały

¹⁹ Ł. Lewkowicz, *Federacja Rosyjska w polityce wewnętrznej i zagranicznej Republiki Słowackiej (1993-2020)*, Lublin 2020, s. 77-80.

się w ostry spór o ratyfikację umowy o współpracy obronnej (DCA) między Słowacją a USA. Pozostający w opozycji Smer-SSD wspólnie z reprezentantami Republiki i ĽSNS rozpoczęli agresywną kampanię polityczną, której towarzyszyły publiczne protesty i ataki słowne skierowane przeciwko zwolennikom przyjęcia umowy. Politycy koalicji rządowej byli oskarżani o zdradę państwa i służenie interesom amerykańskim. W badaniu Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji im. Hannsa Seidla ze stycznia 2022 r. aż 53% Słowaków opowiedziało się przeciwko ratyfikacji umowy, a zaledwie 17% ją poparło. Ostatecznie umowa została przyjęta przez parlament Słowacji na początku lutego 2022 r., na kilka tygodni przed agresją Rosji na Ukrainę²⁰.

2. Dezinformacja w Republice Słowackiej po wybuchu pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę

Pierwsze tygodnie konfliktu na Ukrainie i pokazywane w mediach rosyjskie zbrodnie wojenne spowodowały istotne zmiany w postrzeganiu Rosji przez Słowaków. Przykładowo po aneksji Krymu i okupacji Donbasu przez Rosję w 2014 r. w badaniu ISSP tylko 19% respondentów twierdziło, że Rosja może stanowić potencjalne zagrożenie dla Słowacji. Do kwietnia 2022 r. udział Słowaków obawiających się zagro-

²⁰ Tenże, *Słowacja wobec agresji Rosji na Ukrainę: kontekst społeczny*, „Komentarze IEŚ”, nr 789 (37/2023), <https://ies.lublin.pl/komentarze/slowacja-wobec-agresji-rosji-na-ukraine-kontekst-spoeczny/> (dostęp 10.09.2023).

żenia rosyjskiego wzrósł już do 50%. Podobnie w badaniu Globsec Trends 2022 odsetek respondentów uważających Rosję za zagrożenie dla słowackiego bezpieczeństwa zwiększył się z 20% w 2021 r. do 63% w 2022 r. Po agresji rosyjskiej na Ukrainę drastycznie zmniejszyła się sympatia Słowaków do prezydenta Putina – z 55% w marcu 2021 r. do 24% dokładnie rok później i dalej – do 19% w październiku 2022 r. Jednocześnie zaskakujący był fakt, że prawie 20% badanych Słowaków w dalszym ciągu darzyło sympatią przywódcę Rosji.

Rosyjska agresja w początkowej fazie utwierdziła większość Słowaków w przekonaniu, że NATO jest podstawowym gwarantem bezpieczeństwa. W badaniu Globsec Trends 2022 z marca 2022 r. aż 72% badanych zadeklarowało, że w ewentualnym referendum będzie głosować za dalszym członkostwem Słowacji w NATO. Kolejny sondaż, przeprowadzony w tym samym czasie przez agencję Focus dla Globsecu, dał bardziej niejednoznaczne wyniki. Z jednej strony 68% badanych Słowaków opowiedziało się po stronie UE i NATO w obecnym konflikcie, 62% z nich potwierdziło, że Sojusz gwarantuje niepodległość i integralność terytorialną Słowacji, a 61% zgodziło się z twierdzeniem, że relokacja wojsk NATO na wschodniej granicy wzmocni bezpieczeństwo państwa. Z drugiej strony badanie pokazało silne tendencje antyamerykańskie w słowackim społeczeństwie – tylko 29% respondentów aprobowало obecność wojsk USA zaangażowanych w ochronę wschodniej granicy Słowacji, mimo że

jednocześnie połowa badanych nie sprzeciwiała się obecności żołnierzy z innych państw NATO.

Intensyfikacja prorosyjskiej propagandy w mediach społecznościowych i retoryce opozycji w połączeniu z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną państwa spowodowały narastający sceptycyzm Słowaków wobec Zachodu i dalszego wspierania Ukrainy. Już w badaniu Słowackiej Akademii Nauk z marca 2022 r. 34% ankietowanych zgodziło się ze stwierdzeniem, że wojna na Ukrainie została celowo sprowokowana przez Zachód, podczas gdy Rosja jedynie zareagowała na tę prowokację, 28% Słowaków potwierdziło, że rosyjska agresja miała na celu rozbrojenie i denazyfikację Ukrainy, 27% uważało, że Ukraina dopuściła się ludobójstwa na ludności rosyjskojęzycznej na wschodzie kraju, natomiast 13% uwierzyło oskarżeniom, że strona ukraińska rozwija program nuklearny.

Pewnym zaskoczeniem były badania z lipca 2022 r., przeprowadzone przez agencje MNFORCE, Seesame i Słowacką Akademię Nauk, pokazujące, że większość ankietowanych chciałaby raczej zwycięstwa Rosji niż Ukrainy w obecnym konflikcie rosyjsko-ukraińskim. Respondenci mieli do wyboru 10-punktową skalę, gdzie 1 oznaczało wyraźne zwycięstwo Rosji, natomiast 10 – wyraźną wygraną Ukrainy. Około 20% ankietowanych chciało wyraźnego zwycięstwa Rosji, a ponad połowa respondentów w jakieś mierze popierała zwycięstwo strony rosyjskiej. Równocześnie jedna trzecia badanych chciała, aby to Ukraina wygrała wojnę, a jedna

piąta zadeklarowała wyraźne wsparcie wygranej Ukraińców. Co ciekawe, ok. 18% Słowaków twierdziło, że nie wie, kto powinien wygrać wojnę. Biorąc pod uwagę preferencje polityczne respondentów, najbardziej zwycięstwa Ukrainy chcieli zwolennicy rządzącej w tamtym okresie partii OĽaNO oraz opozycyjnych partii liberalnych SaS i Progresywna Słowacja. Bardziej neutralne poglądy deklarowali wyborcy będącej wówczas w koalicji partii Sme rodina oraz lewicowej partii Hlas-SD Petera Pellegriniego. Do największych zwolenników wygranej Rosjan zaliczały się natomiast osoby głosujące na Smer-SSD i skrajną prawicę (Republika, LSNS).

Nieco inną metodologię zastosowano w sondażu agencji Focus dla Globsecu z września 2022 r. Ankietowanych poproszono o wybór jednej spośród czterech jasno sformułowanych odpowiedzi, co pozwoliło na jednoznaczną interpretację wyników. Ponownie prawie co piąty respondent (19%) opowiedział się po stronie Rosji. Równocześnie co drugi badany (47%) wybrał wsparcie dla Ukrainy. Na uwagę zasługuje informacja, że aż 24% badanych Słowaków było obojętnych wobec wojny, a co dziesiąty nie był w stanie udzielić żadnej odpowiedzi. Może to świadczyć o wysokim stopniu obojętności społecznej i relatywizmie moralnym. Późniejsze profilowanie ujawniło, że najbardziej prorosyjscy byli respondenci z niższym wykształceniem i często mniej zaможni, przejawiający tęsknotę za okresem komunizmu, zwolennicy silnego, autorytarnego przywództwa i przeciwnicy liberalnej demokracji. Poza tym prokremlowską narrację

częściej akceptowały osoby, które wcześniej bezrefleksyjnie przyjmowały teorie spiskowe dotyczące pandemii COVID-19. Postawy prorosyjskie były również związane z trwającym na Słowacji kryzysem ekonomiczno-energetycznym. Wielu badanych nie popierało ideologicznie Rosji, ale chciało raczej szybszego zakończenia wojny i – co za tym idzie – poprawy ich osobistej sytuacji ekonomicznej²¹.

Na uwagę zasługują również badania opinii publicznej w państwach Inicjatywy Trójmorza dotyczące podejścia do Rosji i wojny na Ukrainie wykonane przez Instytut Europy Środkowej w lipcu 2023 r. Wynika z nich m.in., że Słowacy byli silnie przekonani, że Rosja i Ukraina powinny jak najszybciej przystąpić do rozmów pokojowych. Jednocześnie z umiarkowaną pewnością przyznali, że to międzynarodowy trybunał powinien zweryfikować, czy doszło do zbrodni wojennej ze strony Rosji. Ponad połowa ankietowanych wahała się, czy potępia agresję Rosji na Ukrainę, 30% Słowaków było jednak o tym przekonanych.

Słowacy byli też podzieleni w kontekście powinności Rosji do wypłacenia odszkodowania na rzecz Ukrainy. Większość respondentów uważała to za konieczne, ale aż 22% obywateli Słowacji twierdziło, że takie odszkodowanie nie należy się Ukrainie. W badaniu można było znaleźć dość sil-

²¹ Tenże, *Słowacja: niestabilne poparcie społeczne dla Ukrainy i Zachodu*, „Komentarze IeS” 2022, nr 717 (229), <https://ies.lublin.pl/komentarze/slowacja-niestabilne-poparcie-spoeczne-dla-ukrainy-i-zachodu/> (dostęp 10.09.2023).

ne stanowisko, że Słowacja nie powinna dostarczać Ukrainie broni ani wspierać jej finansowo. Ponadto Słowacy skłaniali się do opinii, że ich państwo nie powinno wspierać Ukrainy, jeśli wiązałoby się to dla niego z wysokimi kosztami. Ponad 80% Słowaków deklaroowało, że rząd ich państwa powinien bardziej zajmować się sprawami swoich obywateli, a mniej Ukrainą. Przeważająca większość badanych (70%) twierdziła, że ukraińscy uchodźcy powinni jak najszybciej wrócić do swojego kraju. Podzielone opinie wśród Słowaków zauważalne były w kontekście oceny wpływów rosyjskich zarówno w polityce, mediach, internecie, jak i w gospodarce. Słowacy byli także podzieleni w kwestii obaw związanych z rosyjskimi cyberatakami lub ewentualnym atakiem atomowym²².

3. Cele dezinformacji w kontekście wojny w Ukrainie

Wraz z rozpoczęciem pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. tematyka wojny stała się dominującą częścią oddziaływania dezinformacyjnego na Słowacji. Proces przejścia z innych narracji dezinformacyjnych (np. pandemii COVID-19) na problematykę całkowicie dotyczącą konfliktu zbrojnego trwał jednak od kilku dni do kilku tygodni. Na ten efekt spowolnienia złożyło się kilka czynników:

²² J. Pomorski, „Wobec Rosji i wojny na Ukrainie...” *Badania opinii publicznej w 12 państwach Trójmorza*, „Raporty Instytutu Europy Środkowej” 2023, nr 1, <https://ies.lublin.pl/aktualnosc/wobec-rosji-i-wojny-na-ukrainie-pierwszy-raport-z-badania-opinii-publicznej-w-12-panstwach-trojmorza/> (dostęp 10.09.2023).

(1) prominentni importerzy prokremlowskiej propagandy oraz inni ważni autorzy jakiegokolwiek dezinformacji byli zaskoczeni wybuchem wojny, szczególnie że zaledwie kilka dni wcześniej przekonywali opinię publiczną na Słowacji, że Rosja na pewno nie dokona inwazji na Ukrainę; (2) odbiorcy dezinformacji byli w szoku i nie potrafili sobie racjonalnie uzasadnić rozpoczęcia wojny przez Rosję; (3) zarówno prominentni importerzy, jak i dominujący propagatorzy dezinformacyjnych narracji zostali zmuszeni do poczekania, aż prokremlowska propaganda przygotuje uzasadnienie agresji na Ukrainę. W momencie, gdy zaczęły napływać na Słowację narracje dezinformacyjne z Rosji lokalni aktorzy zaczęli je tłumaczyć i odpowiednio dostosowywać do specyfiki społeczeństwa słowackiego.

U progu wojny twórcy prokremlowskiej propagandy postavili sobie kilka zasadniczych celów działalności w stosunku do Słowacji i Słowaków: uzyskanie wsparcia dla Rosji kosztem pomocy Ukrainie, organizowanie wirtualnych i realnych akcji służących ograniczeniu wsparcia dla Ukrainy, kwestionowanie i atakowanie organów państwowych Słowacji oraz organizacji międzynarodowych udzielających pomocy Kijowowi, tworzenie chaosu informacyjnego w słowackiej przestrzeni wirtualnej, kwestionowanie demokratycznie wybranych władz politycznych Słowacji, zwiększenie wpływu Rosji na Słowację w dłuższej perspektywie czasu. W efekcie w latach 2022-2023 doszło do dynamizacji prorosyjskich działań dezinformacyjnych na portalach spo-

łecznościowych – przede wszystkim na Facebooku, w mniejszym zakresie na Telegramie i Instagramie. W tym okresie najważniejszymi tematami podejmowanymi przez propagatorów prokremlowskiej propagandy były m.in. kwestia uchodźców z Ukrainy, fałszywe informacje z frontu, pokój za wszelką cenę, sprawa zniszczenia cmentarza Ladomirová²³.

3.1. Uchodźcy z Ukrainy

W pierwszych dniach wojny rosyjsko-ukraińskiej dużym wyzwaniem dla Słowacji stali się uchodźcy z Ukrainy przekraczający wschodnią granicę tego państwa. Początkowo Słowacy w dużym stopniu solidaryzowali się z uciekinierami i nieśli im pomoc, z czasem jednak widoczne było zmęczenie społeczeństwa słowackiego, co dawało asumpt do aktywnych działań dezinformacyjnych. Już u progu konfliktu prowadzona była operacja dezinformacyjna polegająca na rozpowszechnianiu przez polityków skrajnej prawicy krótkich filmów sugerujących, że wojna na Ukrainie – skutek złagodzenia reżimu granicznego – wykorzystywana jest przez mieszkańców państw trzecich do nielegalnej migracji na terytorium Słowacji lub do innych państw UE. Mieli to być przede wszystkim mieszkańcy Afryki i Bliskiego Wschodu. Propagatorzy dezinformacji pytali, dlaczego uchodźcy

²³ Policajný zbor Slovenskej republiky, *Správa Policajného zboru o dezinformáciách na Slovensku v roku 2022*, s. 1-10, https://www.minv.sk/swift_data/source/images/sprava-o-dezinformaciach-sr-2022.pdf (dostęp 12.09.2023).

przyjeżdżają na Słowację, skoro nie na całym terytorium Ukrainy toczą się walki. Ostrzegli przed zalewem Słowacji przez muzułmańskich migrantów, jednocześnie pozytywnie wypowiadając się o przywódcy Czeczenii Ramzanie Kadyrowie i jego oddziałach walczących na Ukrainie.

Słowacka policja prowadziła działania przeciwdziałające rozpowszechnianiu tego rodzaju nieprawdziwych informacji. Regularnie publikowano listy osób przekraczających granicę słowacko-ukraińską, z uwzględnieniem ich narodowości – pokazywały one, że nielegalna migracja miała charakter marginalny. Publikowano wywiady wideo z obywatelami państw trzecich wyjaśniającymi, skąd się wzięli na Ukrainie (byli to często studenci, pracownicy, małżonkowie z mieszanych małżeństw). Podczas zakończenia akcji policji opublikowano relacje wideo i fotorelacje z lotów repatriacyjnych odsyłających obcokrajowców organizowanych przez ambasadę poszczególnych państw, m.in. Indii. Dzięki aktywnej postawie służb słowackich prorosyjska operacja dezinformacyjna dotycząca rzekomego napływu nielegalnych migrantów z Ukrainy nie wpłynęła istotnie na negatywne postrzeganie uchodźców ukraińskich przez społeczeństwo słowackie²⁴.

²⁴ *Policia upozorňuje na dezinformácie spojené s prechodom utečencov cez hranice*, <https://spravy.rtvs.sk/2022/02/policia-upozorňuje-na-dezinformacie-spojene-s-prechodom-utečencov-cez-hranice/> (dostęp 12.09.2023).

3.2. Dezinformacja z frontu

Specjalną kategorią nadającą się do szerzenia prorosyjskiej dezinformacji stały się bieżące wydarzenia z frontu rosyjsko-ukraińskiego. Kolportowano dużo informacji dotyczących atakowania celów cywilnych. Zdaniem dezinformatorów strona rosyjska unikała ataków na tego rodzaju cele, natomiast wojska ukraińskie miały to robić praktycznie codziennie. W okresie trwania konfliktu na Ukrainie można było zaobserwować kilka wzorców zachowań wśród osób rozpowszechniających dezinformację. Jednym z nich było świętowanie zwycięstw rosyjskiej armii na froncie, co czasem przejawiało się jako otwarte świętowanie śmierci żołnierzy ukraińskich lub cywilów. Natomiast w sytuacji porażek rosyjskich stosowano taktykę milczenia i dezinformatorzy wyciszyli wtedy swoją działalność na kilka dni. W sytuacji zwycięstw wojsk ukraińskich pisano, że jest to dezinformacja Kijowa, a w celu odwrócenia uwagi umieszczano informacje o zbrodniach ukraińskich z okresu II wojny światowej.

Ważnym tematem narracji dezinformacyjnej stały się dostawy słowackiej pomocy militarnej dla Ukrainy. Przekazanie stronie ukraińskiej systemu rakietowego S-300 zostało ujawnione przez byłego premiera Roberta Fico, co stworzyło bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa dla osób biorących udział w tej operacji. Następnie policja słowacka odnotowała fałszywe wiadomości o tym, jak szybko ten system miał zostać zniszczony przez Rosjan. Osobnym tematem stały się rozpowszechniane propagandowe filmy z powitania żołnie-

rzy armii rosyjskiej w zajmowanych przez nich ukraińskich miejscowościach. Pokazywano tam m.in. rozdawanie cukierków w miejscach, gdzie zginęła ludność cywilna lub trwała odbudowa zniszczonego przez Rosjan Mariupola.

Propaganda dezinformacyjna próbowała zatuszować zbrodnie wojenne Rosjan, zwłaszcza egzekucje ludności cywilnej w miejscowości Bucza. W mediach społecznościowych zaczęto rozpowszechniać fałszywe informacje o przenoszeniu zwłok w tej miejscowości, co miało być dowodem na to, że cała sytuacja została zainscenizowana przez stronę ukraińską. Pod koniec 2022 r. czołowe kanały dezinformacyjne z powodu obaw o zablokowanie przez Facebook zaczęły uciekać się do taktyki publikowania wyłącznie cytatów innych osób, często kontrowersyjnych pseudoekspertów. Zaczęto również szeroko podkreślać, że przedłużająca się wojna ma negatywny wpływ na jakość życia na Słowacji²⁵.

3.3. Teoria „fałszywego pokoju”

Początkowo na Słowacji promowano tezę o szybkiej, trzydniowej „operacji specjalnej”, która zakończy konflikt na Ukrainie. Po fiasku działań strony rosyjskiej na pierwszy plan wysunęła się teoria „fałszywego pokoju”. Chodziło o lan-

²⁵ *Mítvy človek z Buče nepohol rukou, polícia vyvracia hoax*, <https://spravy.rtv.sk/2022/04/buca-ukrajina-mrtvola-policia-hoax/> (dostęp 12.09.2023); M. Hudec, *Former Slovak PM jeopardised transfer of S-300 missile to Ukraine*, https://www.euractiv.com/section/politics/short_news/former-slovak-pm-jeopardised-transfer-of-s-300-missile-to-ukraine/ (dostęp 15.09.2023).

sowanie tezy, że każdy racjonalnie myślący człowiek życzy sobie pokoju na Ukrainie, czyli faktycznie zwycięstwa Rosji i porażki Kijowa. Ukrainę zaczęto oskarżać, że broniąc się, tylko przedłuża wojnę. Sugerowano, że strona ukraińska powinna się jak najszybciej poddać. Prezydent Wołodymyr Zełeński był oskarżony przez dezinformatorów o wysyłanie ludzi na śmierć. Szeroko rozpowszechniano twierdzenia, że wojna się zakończy w chwili, gdy państwa zachodnie przestaną udzielać wsparcia Ukrainie. Jednocześnie ignorowano ówczesne sukcesy armii ukraińskiej na froncie, m.in. atak na most Kerczeński łączący Krym z kontynentalną częścią Rosji. Zdaniem dezinformatorów obrona Ukrainy i jej sukcesy militarne przyczyniały się do ryzyka wybuchu III wojny światowej. Ignorowano fakty, że argumenty za wybuchem wojny i użyciem broni nuklearnej lansowane były tylko przez stronę rosyjską.

Pod koniec 2022 r. na pierwszy plan wysunięto narracje związane z nieuchronnością współpracy z Rosją, zagrożeniami dla dostaw gazu i ropy, ze wzrostem cen energii i grożącą zimą katastrofą energetyczną. Rosyjska propaganda opublikowała wtedy co najmniej dwa filmy, w których przepowiadano nową „epokę lodowcową” dla Europejczyków i wskazywano, że z powodu niedoborów żywności i energii ludzie będą musieli zjadać swoje zwierzęta domowe, a konkretnie chomiki. Miało to wzbudzić strach i wywołać panikę w części społeczeństwa słowackiego bardziej podatnej na dezinformację i propagandę. Jak wiadomo, żaden z wy-

mienionych katastrofalnych scenariuszy nie został zrealizowany²⁶.

3.4. Operacja „cmentarz Ladomirová”

We wrześniu 2022 r. Ambasada Rosji na Słowacji opublikowała informację o zniszczeniu cmentarza żołnierzy rosyjskich z okresu I wojny światowej we wsi Ladomirová na wschodzie Słowacji. Później okazało się, że na cmentarzu znajdują się przede wszystkim groby żołnierzy różnych narodowości służących w armii austro-węgierskiej. Celem tej operacji dezinformacyjnej było tuszowanie bieżących zbrodni rosyjskich na Ukrainie. W tamtym okresie doszło bowiem do odkrycia masowych grobów w Iziumie.

Informacja o zniszczeniu cmentarza została dosyć szybko zdementowana przez policję słowacką. Okazało się, że ówczesny wójt gminy Ladomirová ze względu na zły stan techniczny i względy bezpieczeństwa usunął betonowe elementy grobów, ich samych jednak nie uszkodzono. Wójt miał również poprosić ambasadora Rosji o osobiste spotkanie i namawiać na ponowne sfinansowanie przez stronę rosyjską remontu cmentarza (wcześniej strona rosyjska odnowiła to miejsce w 2014 r.), ten jednak odmówił. Wkrótce władarz gminy zaczął również otrzymywać pogrożki i groź-

²⁶ Demagog.pl, *Dezinformacja po rosyjsku: osłabić Ukrainę i ośmieszyć Zachód*, https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/dezinformacja-po-rosyjsku-oslabic-ukraine-i-osmieszyc-zachod/ (dostęp 15.09.2023).

by fizycznego ataku, co spowodowało, że policja musiała mu zapewnić ochronę. Operacja dezinformacyjna trwała jednak dalej. W mediach rosyjskich opublikowano zdjęcie buldożera z hiszpańskiego portalu ogłoszeniowego z opisem, że właśnie ta maszyna zniszczyła cały cmentarz. Ostatecznie jednak stronie słowackiej udało się wyjaśnić sprawę i zakończyć tę akcję dezinformacyjną²⁷.

4. Zwalczanie dezinformacji

Istotnym wyzwaniem stojącym przed słowackimi instytucjami publicznymi jest stworzenie precyzyjnej i jednolitej definicji pojęcia „dezinformacja”. Dotychczasowe definicje tworzone przez ekspertów w zasadzie nie mają żadnego wpływu na ocenę dezinformacji z punktu widzenia prawa karnego. Na gruncie prawnym konieczne jest przede wszystkim jasne określenie granicy pomiędzy intencją a negatywnym wpływem wygłaszanych poglądów. Ponadto w odniesieniu do kwestii definiowania dezinformacji pojawiły się dylematy, czy stosować terminologię angielską, czy należy szukać odpowiedników w języku słowackim. Część ekspertów uważa, że zwracając się do szerszej publiczności,

²⁷ A. Novotná, *Zničili ruské hroby? Velvyslanec klame, tvrdí starosta. Žilinka to preverí*, <https://presov.korzar.sme.sk/c/23010178/znicali-ruske-hroby-velvyslanec-klame-tvrdi-starosta-zilinka-to-preveri.html?ref=tab> (dostęp 15.09.2023).

należy używać słowackich odpowiedników takich wyrazów i zwrotów, jak „kłamstwo”, „fałszywa wiadomość”, „manipulacja”. Jednocześnie pojawił się pogląd, że nie zawsze da się poprawnie przetłumaczyć angielskie słownictwo na język słowacki bez zniekształcania jego sensu.

Kolejnym wyzwaniem, przed którym stoi Słowacja w zakresie dezinformacji, jest brak odpowiedniego ustawodawstwa dotyczącego zwalczania tego zjawiska. Zdaniem ekspertów należy przede wszystkim stworzyć odpowiednie definicje prawne, które jasno określałyby takie pojęcia jak: „dezinformacja”, „dezinformator”, „wzmacniacz”, „transmitter”. Chodzi też o to, żeby nie było to tylko ustawodawstwo krajowe, ale szerzej – ogólnoeuropejskie. Istotne w tym zakresie jest precyzyjne określenie cech dezinformacji – kryterium jej udowodnienia i szkodliwości. Należy również wziąć pod uwagę kontekst społeczny działań dezinformacyjnych. Ponieważ dezinformacja jako zjawisko cały czas ewoluuje, ważne jest jej bieżące monitorowanie. Należy również obserwować rozwój działań dezinformacyjnych na różnych portalach społecznościowych. W tym kontekście dalsza dyskusja powinna dotyczyć poszukiwania podstaw prawnych dla blokowania stron internetowych i poszczególnych dezinformatorów na Facebooku, Instagramie, Telegramie, Tik Toku oraz innych popularnych mediach społecznościowych.

Należy podkreślić, że Słowacja ma już za sobą pierwsze pozytywne doświadczenia z Facebookiem w zakresie walki z dezinformacją – chodzi o usunięcie konta znanego

lewicowego polityka szerzącego dezinformację i rosyjską propagandę Luboša Blahy (Smer-SSD). Prawdopodobnie decyzja ta została jednak podjęta nie ze względu na naciski władz słowackich na Facebooka, ale pod wpływem listu amerykańskich kongresmenów do Marka Zuckerberga w sprawie działalności środowisk dezinformacyjnych na Słowacji. Zdaniem słowackich ekspertów Unia Europejska musi odegrać znacznie większą rolę niż obecnie w zakresie walki z dezinformacją. Chodzi przede wszystkim o przyjęcie wspólnej polityki wobec dużych mediów społecznościowych, głównie amerykańskich, i stosowanie sankcji wobec nich w sytuacji braku reakcji na działalność dezinformacyjną. Oczywiście należy również zwracać uwagę na tradycyjne media, chociaż ich rola jako źródeł informacji na Słowacji systematycznie maleje.

Do głównych działań, jakie powinny podjąć władze słowackie w walce z dezinformacją zalicza się: (1) ujednoczenie terminologii dotyczącej dezinformacji w kontekście użycia słowackich i angielskich nazw; (2) wywieranie przez rządzących znacznie większej presji na media społecznościowe (takie jak Facebook, Instagram, Telegram, Tik Tok i inne), aby regularnie blokowały konta dezinformatorów i innych problematycznych użytkowników; (3) zmiany algorytmów przez media społecznościowe (na podstawie olbrzymiej liczby informacji algorytmy decydują, które treści są najważniejsze dla danego użytkownika i wyświetlają je jako pierwsze). Dopóki funkcjonowanie algorytmów się nie zmieni, zwykli

użytkownicy będą narażeni na coraz większą liczbę dezinformacji i można założyć, że sami zaczną ją rozpowszechniać.

Ponadto należy zastanowić się nad następującymi działaniami: (1) zbudowaniem efektywnych kanałów komunikacji z osobami narażonymi na dezinformację; (2) szerszym korzystaniem w walce z dezinformacją z formatów rozrywkowych, takich jak program „Kocham Słowację” (tego rodzaju programy popularnonaukowe mogą i powinny służyć jako istotny kanał komunikacyjny, aby ogółowi społeczeństwa przekazywać fakty); (3) tworzeniem blogów informacyjnych dotyczących dezinformacji w mediach tradycyjnych (np. w Słowackim Radiu i jego rozgłośniach regionalnych). We wszystkich wymienionych działaniach powinno się szeroko korzystać z doświadczeń ekspertów, sfery akademickiej i organizacji pozarządowych²⁸.

Podsumowanie

Badania opinii publicznej realizowane w Republice Słowackiej przed wojną rosyjsko-ukraińską i po jej wybuchu wskazują na ambiwalentny stosunek społeczeństwa słowackiego do konfliktu na Ukrainie oraz Rosji i Zachodu. Uwarunkowane jest to m.in. wciąż istniejącą popularnością ideologii

²⁸ V. Tarasovič, J. Sýkora, E. Nečej, *Dezinformácie a ich vplyv na slovenskú spoločnosť. Správa z okrúhleho stola slovenských expertov Tovarníky, 23.-24. júna 2022*, SFPA, Friedrich Ebert Stiftung, s. 6-8, <https://www.sfpa.sk/wp-content/uploads/2022/09/Dezinformacie-a-ich-vplyv-na-slovensku-spolocnost-final-7.pdf> (dostęp 16.09.2023).

panslawizmu wśród Słowaków, prorosyjską postawą istotnej części słowackich elit politycznych, brakiem negatywnych doświadczeń historycznych z Rosją, jakie mieli Polacy czy Bałtowie, a także długoletnim uzależnieniem słowackiej gospodarki od węglowodorów rosyjskich. Ponadto Słowacja ze względu na swoje położenie geopolityczne wciąż pozostaje ważnym obszarem penetracji przez rosyjskie instytucje dyplomatyczne i służby specjalne.

Od wybuchu wojny w lutym 2022 r. strona rosyjska intensyfikuje swoją aktywność w infosferze i próbuje wpływać na społeczeństwo słowackie poprzez różnego rodzaju operacje dezinformacyjne. Dominującym tematem dezinformacji jest cały czas wojna na Ukrainie, a głównym kanałem docierania do odbiorców pozostaje Facebook. Aktywnymi dezinformatorami są często słowaccy politycy, którzy wykorzystują prorosyjską i antyzachodnią retorykę w bieżącej działalności politycznej.

Władze słowackie od początku agresji rosyjskiej na Ukrainę podejmują szereg działań służących wzmocnieniu bezpieczeństwa Słowacji i walce z dezinformacją. U progu wojny podjęto decyzję o możliwości zamykania portali internetowych szerzących prokremlowską narrację. Ostatecznie część z nich została czasowo administracyjnie zamknięta, jednak wiele mediów dezinformacyjnych zostało ponownie otwartych. Wydaje się, że w kontekście walki z dezinformacją konieczne jest wprowadzanie kolejnych zmian legislacyjnych nie tylko na poziomie krajowym, ale przede wszystkim eu-

ropejskim. Tylko wtedy można będzie skutecznie wymuszać działania na wielkich mediach społecznościowych. Niezbędna jest też lepsza edukacja społeczna dotycząca tego, czym jest dezinformacja i jak należy ją zwalczać.

30 września 2023 r. na Słowacji odbyły się wybory parlamentarne, które wygrała uchodząca za prorosyjską i wykorzystującą w swojej działalności dezinformację partia Smer-SSD. Pod koniec października powstała tam lewicowo-narodowa koalicja rządowa z udziałem partii Hlas-SD oraz mającej w swoich szeregach wielu dezinformatorów SNS. Należy przyjąć, że w najbliższym czasie przeciwdziałanie prorosyjskiej dezinformacji ze strony instytucji państwa może zostać w dużym stopniu ograniczone. Nowa polityka zagraniczna rządu może polegać na ograniczeniu współpracy militarnej z USA, a wobec Ukrainy może być prowadzona polityka neutralności, ograniczona głównie do wsparcia humanitarnego. Nie można również wykluczyć intensyfikacji relacji politycznych i gospodarczych wobec Rosji.

Bibliografia

- Demagog.pl, *Dezinformacja po rosyjsku: osłabić Ukrainę i osmie-
szyć Zachód*, https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/dezinformacja-po-rosyjsku-oslabic-ukraine-i-osmieszyc-zachod/
(dostęp 15.09.2023).
- Hudec M., *Former Slovak PM jeopardised transfer of S-300 missile
to Ukraine*, [https://www.euractiv.com/section/politics/short_ news/former-slovak-pm-jeopardised-transfer-of-s-300-missile-to-ukraine/](https://www.euractiv.com/section/politics/short_news/former-slovak-pm-jeopardised-transfer-of-s-300-missile-to-ukraine/) (dostęp 15.09.2023).
- Lewkowicz Ł., *Federacja Rosyjska w polityce wewnętrznej i zagra-
nicznej Republiki Słowackiej (1993-2020)*, Lublin 2020.
- Lewkowicz Ł., *Słowacja wobec agresji Rosji na Ukrainę: kontekst
społeczny*, „Komentarze IEŚ” 2023, nr 789 (37), <https://ies.lublin.pl/komentarze/slowacja-wobec-agresji-rosji-na-ukraine-kontekst-spooleczny/> (dostęp 10.09.2023).
- Lewkowicz Ł., *Słowacja: niestabilne poparcie społeczne dla Ukrainy
i Zachodu*, „Komentarze IEŚ” 2022, nr 717 (229), <https://ies.lublin.pl/komentarze/slowacja-niestabilne-poparcie-spooleczne-dla-ukrainy-i-zachodu/> (dostęp 10.09.2023).
- Mŕtvy človek z Buče nepohol rukou, polícia vyvracia hoax, <https://spravy.rtv.slovakia.sk/2022/04/buca-ukrajina-mrtvola-policia-hoax/>
(dostęp 12.09.2023).
- Novotná A., *Zničili ruské hroby? Vel'vyslanec klame, tvrdí starosta.
Žilinka to preverí*, <https://presov.korzar.sme.sk/c/23010178/zničili-ruske-hroby-velvyslanec-klame-tvrdi-starosta-zilinka-to-preveri.html?ref=tab> (dostęp 15.09.2023).
- Polícia upozorňuje na dezinformácie spojené s prechodom utečencov
cez hranice*, <https://spravy.rtv.slovakia.sk/2022/02/policia-upozorňuje-na-dezinformacie-spojene-s-prechodom-utecencov-cez-hranice/>
(dostęp 12.09.2023).
- Pomorski J., *„Wobec Rosji i wojny na Ukrainie...”. Badania opinii pu-
blicznej w 12 państwach Trójmorza*, „Raporty Instytutu Europy

Środkowej” 2023, nr 1, <https://ies.lublin.pl/aktualnosc/wobec-ro-sji-i-wojny-na-ukrainie-pierwszy-raport-z-badania-opiniipublicznej-w-12-panstwach-trojmorza/> (dostęp 10.09.2023).

Policajný zbor Slovenskej republiky, *Správa Policajného zboru o dezinformáciách na Slovensku v roku 2022*, https://www.minv.sk/swift_data/source/images/sprava-o-dezinformaciach-sr-2022.pdf (dostęp 12.09.2023).

Tarasovič V., Sýkora J., Nečej E., *Dezinformácie a ich vplyv na slovenskú spoločnosť. Správa z okrúhleho stola slovenských expertov Tovarníky, 23.-24. júna 2022*, SFPA, Friedrich Ebert Stiftung, <https://www.sfpa.sk/wp-content/uploads/2022/09/Dezinformacie-a-ich-vplyv-na-slovensku-spolocnost-final-7.pdf> (dostęp 16.09.2023).

Działania dezinformatorów w Republice Czeskiej są rozwijane od długiego czasu, a ich intensyfikacja jest widoczna od momentu aneksji Krymu w 2014 r. Charakterystyczną cechą czeskiej przestrzeni dezinformacyjnej jest jej rozproszenie i oddolny, lokalny charakter. Równocześnie w przestrzeni dezinformacyjnej nie bez znaczenia pozostają działania rosyjskich służb specjalnych, dyplomacji oraz wyspecjalizowanych dezinformatorów.

Republika Słowacka jest jednym z najbardziej narażonych na pro-rosyjską dezinformację państw w Europie Środkowej. Sympatia wobec Rosji łączona jest w tym państwie z niechęcią wobec Zachodu. Związane jest to z wciąż popularną w społeczeństwie słowackim ideologią panslawizmu, brakiem negatywnych doświadczeń historycznych, swoistym kultem Armii Czerwonej i wdzięcznością za wyzwolenie od nazizmu. Nie mniej istotna jest duża aktywność rosyjskiej dyplomacji i służb specjalnych na Słowacji, a także obecność w internecie licznych mediów dezinformacyjnych (tzw. mediów „alternatywnych” lub „konspiracyjnych”).

Porównanie doświadczeń Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej w zakresie rosyjskiej dezinformacji pozwala wyciągnąć następujące wnioski. Fałszywe i zmanipulowane treści rozpowszechniane są nie tylko przez podmioty zewnętrzne, wywodzące się z Kremla, ale także przez lokalne środowiska i osoby. Odporność społeczna na rosyjską dezinformację zależy nie tylko od doświadczeń historycznych, ale także od aktualnej sytuacji danego państwa oraz przede wszystkim działań edukacyjnych, realizowanych przez instytucje państwowe. Głównym celem dezinformacji szerzonej w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej jest osłabienie wsparcia dla Ukrainy m.in. przez rozbitcie jedności państw Unii Europejskiej w tej kwestii.

ISBN 978-83-67678-28-5



www.ies.lublin.pl